

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 8 lipca 1955 r. Nr 162 (576)

Parada powietrzna w Tuszyńno



Jak już informowaliśmy, w niedzielę 3 lipca — w Dniu Lotnictwa ZSRR — odbyła się na lotnisku w Tuszyńno koło Moskwy tradycyjna parada powietrzna. Była ona wspaniałą rewią osiągnięć i potęgi radzieckiego lotnictwa. Na zdjęciu: Helikoptery nad lotniskiem tuszyńskim. Fot. — CAF

Przed konferencją wielkiej czwórki w Genewie

• Utworzenie wspólnego sekretariatu
• Zaamienna korespondencja UP z Londynu

NOWY JORK (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że w najbliższym czasie powstanie wspólny sekretariat konferencji czterech wielkich mocarstw, który będzie regulował prace organizacyjne i techniczne związane z konferencją genewską. Kierownictwo sekretariatu obejmie wyższy funkcjonariusz ambasady brytyjskiej w Waszyngtonie, P. Wilkinson.

NOWY JORK (PAP). — Mocarstwa zachodnie ustaliły — stwierdza londyński korespondent amerykańskiej Agencji United Press W. O. Thaler — że będą oponować przeciwko przedłużeniu czasu trwania konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie poza ustalony termin. Korespondent przypomina, że mocarstwa zachodnie w zaproszeniu na konferencję skierowanym do Związku Radzieckiego sugerowały, iż konferencja szefów rządów powinna odbyć się w dniach od 18 do 21 lipca włącznie. Później podano do wiadomości, że czas trwania konferencji może być przedłużony o dzień lub dwa.

Konferencja prasowa Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). — W dniu 6 lipca odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa u prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera.

Mówiąc o zbliżającej się konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, prezydent stwierdził, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych udają się na tę konferencję zajmując stanowisko przyjazne i pojedyncze. Nie zamierzają oni odrzucać jakichkolwiek propozycji, powołując się uprzednio na czy też tendencjami agresywnymi. Omawiając sprawę rozbrojenia prezydent Eisenhower podkreślił, że głównym problemem jest kontrola i inspekcja. Dla Stanów Zjednoczonych problem polega na tym, na jak daleko idącą inspekcją byłyby one same gotowe się zgodzić. Celem Stanów Zjednoczonych — powiedział prezydent Eisenhower — jest obecnie „znalezienie tymczasowych środków stworzenia atmosfery zaufania między narodami jako podstawy trwałego pokoju”.

Liżynmanowcy zwiększają armię

NOWY JORK (PAP). Przedstawiciel Li Syn Mana oświadczył 7 bm., że Stany Zjednoczone nie zgodziły się na utworzenie w południowej Korei 3 dywizji rezerwowych. Ogólna liczba wojsk lądowych Korei południowej zwiększy się w ten sposób z 31 do 34 dywizji.

ŚWIATOWY Kongres Matek rozpoczął obrady

GENEWA (PAP). — W czwartek, 7 bm., rozpoczęły się w Lozannie obrady Światowego Kongresu Matek, zwołanego z inicjatywą Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet pod hasłem obrony przyszłości dzieci oraz powszechnego rozbrojenia i przyjaźni między narodami. Sala zapelniono ponad 1.200 delegatów reprezentujących 70 krajów. Niektóre z nich przybyły na kongres wraz ze swymi dziećmi. Do przedwidm kongresu przede wszystkim powołano delegatki z miast, które najbardziej ucierpiały w czasie ostatniej wojny — z Nagasaki, Stalingradu, Warszawy, Oradour i Lidic. Delegatki powitały owacyjnie wybrór Eugenie Cotton na przewodniczącą pierwszego posiedzenia kongresu.

Premier Nehru przybył do Rzymu

BELGRAD (PAP). Dnia 7 bm. o godzinie 9 rano premier Indii — Jawaharlal Nehru po siedmiodniowej oficjalnej wizycie w Jugosławii, opuścił Belgrad udając się do Rzymu. Wraz z J. Nehru wyjechały z Jugosławii towarzyszące mu osoby. Do Rzymu premier Nehru przybył 7 bm. w godzinach przedpołudniowych. Wizyta J. Nehru we Włoszech potrwa dwa dni.

ZE SWIATA

PEKIN. — W dniach 1—3 lipca br. odbyły się w Cieśninie Tajwńskiej manewry VII floty amerykańskiej. Tzw. „demonstracja siły” VII floty amerykańskiej w Cieśninie Tajwńskiej — pisze w związku z tym dziennik „Zeminnipao” — została zorganizowana dla zastraszenia narodów Azji. Jest ona próbą podporządkowania tych na rodów woła USA. Jednak polityka amerykańska natrafia na coraz to większy opór narodów Azji.

NOWY JORK. — Przebywający obecnie w USA premier Burmy, U Nu, wypowiedział się 6 bm. na konferencji prasowej w Nowym Jorku za bezpośrednimi rokowaniami między Chińską Republiką Ludową a Stanami Zjednoczonymi. Na pytanie jednego z dziennikarzy, premier U Nu oświadczył, że gdyby zechciały tego obie strony, gotów jest pełnić rolę pośrednika.

OSLO. — Norweska organizacja pokojowa „Morges Fredslag” na dorocznym zebraniu uchwaliła rezolucję, w której wzywa storting (parlament norweski), aby nie zezwolił na stacjonowanie obcych sił zbrojnych na terytorium Norwegii. Organizacja występuje również przeciwko przeprowadzaniu w Norwegii ćwiczeń wojskowych z bronią atomową przez siły zbrojne bloku północno-atlantycznego.

TOKIO. — W wyniku powodzeń spowodowanej gwałtowną u-

Goście z NRD w Łodzi

Pozdrowienia od włóknienek niemieckich — dla kobiet łódzkich przekazał Rudolf Kirchner

W tej wizycie chyba nie najwazniejsze jest kolejne opisywanie gdzie, co i jak robili nasi goście. Na pewno bowiem o wiele więcej niż szczegółowe sprawozdanie powie nam klimat i atmosfera w jakiej Łódź podejmowała członków delegacji rządowej NRD, przybyłych do Polski z okazji 10-letniej rocznicy podpisania historycznego układu w Zgorzelcu.

Członkowie delegacji — sekretarz zarządu Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych — Rudolf Kirchner przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w okręgu drezdeńskim i deputowany do rady okręgu Drezno — Friedrich Maier i I sekretarz Zarządu Okręgowego Wollner Młodzieży Niemieckiej w Neubrandenburg — Martin Wilke, przybyli do Łodzi z Wrocławia, gdzie gościli onegdaj. Zaledwie zdążyli wysiąść z samochodu przed hotelem „Orbis”, a wpadli — niemal dosłownie — w ramiona delegacji młodzieży ZMP-owskiej witającej ich z nareczami kwiatów. W chwili później siedzieli przy stole i rozmawiali tak, jakby się znali już od wielu lat.

Bardzo serdeczny charakter miało też oficjalne powitanie gości przez przedstawicieli partii, Rady Narodowej i Komitetu Frontu Narodowego.

(Dalszy ciąg na str. 2)



W kilka minut po przyjeździe członków delegacji NRD do Łodzi widzimy jej członków w serdecznej i żywej rozmowie z przedstawicielami młodzieży łódzkiej.



Delegacji łódzkiej organizacji Związku Młodzieży Polskiej wręczają kwiaty członkowie delegacji NRD — Rudolfowi Kirchnerowi. Fot. L. Olejniczak

Dem lieben Menschen der
heutigen Stadt Lodz mit
ihren vielen revolutionären
Traditionen der brüderlichen
Freundschaft der Delegation
und der Bewältigung der DDR
Freundschaft und Frieden
Rudolf Kirchner

SEGNI utworzył nowy rząd

RZYM (PAP). — W dniu 6 lipca Antonio Segni (chrześcijański demokrat) przedstawił prezydentowi republiki Gronchi'emu listę nowego gabinetu koalicyjnego, w skład którego oprócz chrześcijańskich demokratów weszli socjaldemokraci i liberalowie. Ważniejsze teki zostały rozdzielone następująco:

- Premier — Antonio Segni (chrześcijański demokrat);
- Wicepremier — G. Saragat (socjaldemokrata);
- Sprawy zagraniczne — G. Martino (liberal);
- Sprawy wewnętrzne — F. Tambroni (chrześcijański demokrat);
- Budżet — E. Vanoni (chrześcijański demokrat);
- Obrona — P. Taviani (chrześcijański demokrat);

Uroczystość dekoracji B. Bieruta orderem Karola Marksa

BERLIN (PAP). W dniu 6 lipca na zamku Niederschoen

Na str. 11 podajemy tekst przemówienia B. BIERUTA na akademii w Berlinie

hausen w Berlinie odbył się uroczysty akt dekoracji przewodniczącego rządowej delegacji PRL, pierwszego sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta orderem Karola Marksa. Wysokie to odznaczenie przyznane zostało przez prezydenta NRD, W. Piecka na wniosek Rady Ministrów NRD za wybitne zasługi na polu krzewienia przyjaźni polsko-niemieckiej.

Aktu dekoracji dokonał z upoważnienia prezydenta NRD urzędujący prezes Rady Ministrów, pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht. W imieniu prezydenta NRD, Walter Ulbricht złożył na ręce Bolesława Bieruta dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całego narodu polskiego gorące życzenia dalszych wielkich sukcesów w budowie socjalizmu i w utrwalaniu pokoju.

Dziękując za wzruszeniem za wysokie odznaczenie, Bolesław Bierut oświadczył, że zobowiązuje go ono do jeszcze aktywniejszej pracy nad pogłębieniem przyjaźni między narodami polskim i niemieckim.

Polskie dzieci z Francji i Belgii jadą „Batorym” na wakacje do kraju

PARYŻ (PAP). Wczorajem 3 bm. z portu Le Havre odpłynął M/S „Batory”. Na jego pokładzie jedzie do kraju 800 dzieci pracującego wychodźstwa polskiego we Francji. W drodze do Gdyni M/S „Batory” zatrzyma się jeszcze w Ostendzie, gdzie zabierze na pokład 300 dzieci górników polskich mieszkających w Belgii.

Dzieci, które płyną na „Batorym”, spędzą w kraju 6 tygodni. Będą one wypoczywały w różnych pięknych ośrodkach wczasowych, głównie nad morzem i w górach.

Przedfestiwalowe gratulacje

Pierwszy etap współzawodnictwa o wyjazd na Światowy Festiwal Młodzieży zakończył się. Teraz młodzież ZPW im. Bartłomieja składa gratulacje najlepszemu. Będzie on reprezentował zalogę na Festiwalu. Z brygady tkackiej im. Gottwaldowców pojedzie na Festiwal Józef Szymczak. Koledzy: Eugeniusz Andrzejewicz, Kazimierz Michałak, Oskar Wajsberg, Zygmunt Dyksa oraz Bolesław Kowalczyk — gratulują Szymczakowi z okazji wybrania go jako delegata na Festiwal. Cała brygada, wykonując zobowiązania festiwalowe, zwiększyła o 2 proc. ilość produkcji i podniosła jakość — w stosunku do zaplanowanej — do 123 proc. (wit) fot. L. Olejniczak



Stosunki między Polską a NRD stały się wzorem dla stosunków jakie mogłyby i powinny istnieć między Polską a całym Niemcami

Towarzysze i Towarzyszkil
Drodzy Przyjaciele Niemcy!

Układ, który pięć lat temu podpisali w Zgorzeli przedstawiciele Polski i Niemiec, stworzył wielkie i rozległe perspektywy rozwoju stosunków między naszymi narodami.

Nawiązując do umowy podpisanej przez wielkie mocarstwa w Poczdamie w roku 1945, układ w Zgorzeli ustalił ostatecznie polsko-niemiecką granicę państwową na Odrze i Nysie jako granicę pokoju. Układ postawił sobie za cel, jak czytamy we wstępie, „po tragicznych doświadczeniach hitlerizmu stworzyć niewzruszoną podstawę pokojowego i dobrosąsiedzkiego współżycia obu narodów”.

Dzień 6 lipca 1950 roku stał się datą wielkiego przełomu w stosunkach polsko-niemieckich.

Wiele jest w historii naszych narodów, sąsiadujących ze sobą od wieków, dat brzemienne w skutki dla naszych losów, dat wojen, najazdów, pożog i zniszczenia, ucisku i niedoli ludu. Znaczone są one w kalendarzu dziejów obu narodów przelaną krwią — tragiczną konsekwencją fatalnej polityki militarystów pruskich „parcia na Wschód”. Ani jednak zgiełk wojenny, ani sączona przez wieki trucizna nienawiści i wzajemnej nieufności nie zdołały nigdy stłumić do końca głębokiej solidarności uczuciowych i wyszukiwanych mas naszych narodów. To też w okresach walk wyzwolniczych i rewolucyjnych masy ludowe obu krajów dokumentowały niejednokrotnie swą przyjaźń w walce przeciwko ciemnościom.

Po raz pierwszy jednak w historii między państwowych stosunków polsko-niemieckich łączący nas Układ, którego treścią jest pokój, przyjaźń i współpraca.

Cóż sprawiło ten zwrot w sytuacji?

Jak stało się to możliwe?

Stało się to możliwe dlatego, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej władzę objęli niemieccy robotnicy i chłopcy, zwyciężyli lud pracujący i w oparciu o najszerze siły patriotyczne prowadzi konsekwentnie politykę demokracji i pokoju. Stało się to dlatego, że w Polsce zwycięstwo odnieśli polscy robotnicy i chłopcy.

Podwaliny zaś pod te historyczne zmiany, przekształcające całkowicie życie naszych krajów, położyło wielkopomne zwycięstwo narodów radzieckich nad hitlerowskim faszyzmem. To wielkie zwycięstwo pozwoliło nam, Polakom, zdobyć niepodległość, a Was, Niemce, Przyjaciele, uwolnić od hańby hitlerizmu, który z nieubłaganą konsekwencją pchał naród niemiecki w przepaść. Równocześnie zaś zwycięstwo to wyzwoliło dla was przedtem przez faszyzm siły demokratyczne i postępowe, otwierając przed narodem niemieckim drogę do twórczej pokojowej pracy i pomyślności.

Historia potwierdziła słowa Karola Marksa, wypowiedziane w „Nowej Gazecie Refskiej” w roku 1848, że „utworzenie demokratycznej Polski jest pierwszym warunkiem utworzenia demokratycznych Niemiec”.

Bieg wypadków w Niemczech po wojnie potwierdził wiarę demokracji polskiej w to, że naród niemiecki otrząsnie się z czadu nacjonalizmu i rasizmu wszechpionego mu przez hitlerizm, że hitlerizm był tylko zjawiskiem przemijającym w jego historii. Wierzyliśmy i wierzymy w wielkie tradycje wolnościowe narodu niemieckiego, wierzyliśmy i wierzymy w to, że żyją w narodzie niemieckim, w jego klasie robotniczej szczytne idee bohaterów o wolność, demokrację i socjalizm. Wierzyliśmy i wierzymy w niepożyta siłę zwycięskich idei Marksa i Engelsa — wielkich synów narodu niemieckiego.

Z chlubnych tradycji niemieckiego ruchu robotniczego, rewolucyjnej tradycji Komunistycznej Partii Niemiec i lewicy socjalno-demokratycznej zrodziła się Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, by stanąć na czele antyfaszystowskiego Frontu Narodowego w walce o Nowe Niemcy. W tej walce Wy, Towarzysze, wyciągnęliście wszystkie nauki z minionych dziejów narodu niemieckiego, z sytuacji wytworzonej przez klęskę faszyzmu, z powstania obozu państw pokoju i socjalizmu, z nowego układu stosunków międzynarodowych, tworząc w oparciu o wielowiekowe dążenia niemieckich sił postępu pierwsze w dziejach Niemiec państwo demokracji i pokoju — Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Powstanie NRD stało się punktem zwrotnym w dziejach stosunków polsko-niemieckich. Stworzone zostały niezbędne warunki dla wszechstronnego współdziałania obu naszych narodów.

Odtąd rozwija się między naszymi krajami współpraca harmonijna, owocna i obustronnie korzystna. Rozszerzyły się wydatnie nasze stosunki gospodarcze, zawarłmy szereg umów dotyczących współpracy ekonomicznej, technicznej i naukowej oraz wymiany handlowej. Obróty handlowe między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną były już w 1952 roku niemal dwukrotnie wyższe niż w 1937 roku z całym Niemcami. Rozwija się stale zakres współpracy naukowo-technicznej między obu naszymi krajami. Polscy i niemieccy naukowcy, inżynierowie i technicy wymieniają swe doświadczenia, służą sobie wzajemnie radą i pomocą.

Rozwija się współpraca kulturalna między

Przemówienie Bolesława Bieruta na uroczystej akademii w Berlinie

naszymi krajami. Rok Schillerowski stał się wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym Polski. Życie kulturalne Waszej Republiki wzbogacił Rok Mickiewiczowski. Najwspanialsze dzieła klasycznej i postępowej kultury obu naszych krajów są udostępnione szerokim rzeszom młodzieży i wszystkim miłośnikom piękna w Polsce i w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Te z gruntu nowe stosunki między naszymi państwami rozwijają się w oparciu o stale wzmacniającą się współpracę polityczną. Staje się ona coraz poważniejszym czynnikiem na arenie międzynarodowej i odgrywa coraz większą rolę w walce o zapewnienie pokoju i niezawisłości wszystkich narodów europejskich. Współpracujemy ściśle w granie państw obozu pokoju i socjalizmu, obejmującym około 900 milionów ludzi. Konferencja Warszawska zaś, w której państwa nasze uczestniczyły w imię obrony pokoju Europy i swej niezawisłości, zawiązała nas braterskim sojuszem, w którym uczestniczy Związek Radziecki oraz kraje demokracji ludowej i który cieszy się pełnym poparciem drugiego wielkiego mocarstwa — Chińskiej Republiki Ludowej.

Polska i Niemcy sojusznikami — oto nowe zjawisko w historii, możliwe tylko w czasach, gdy idee demokracji stały się dominującymi w Polsce oraz w kraju niemieckiej wolności — Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Stały się ciałem prorocze słowa Fryderyka Engelsa o sojuszu polsko-niemieckim, wypowiedziane przeszło 100 lat temu w Brukseli podczas obchodu drugiej rocznicy krakowskiego powstania 1846 r.: „Podobnie jak my, obecni tutaj niemieccy demokraci — mówił Engels — wyciągamy dłoń do polskich demokratów, tak również cały naród niemiecki święcić będzie swój sojusz z narodem polskim na polu pierwszej walki, w której odniesiemy wspólne zwycięstwo nad naszymi ciemnościami”.

Zawiedli się ci, którzy myśleli, że jak ongi, spekulować będą nadal na waśniach Polski i Niemiec, na rozpamiętaniu nieprzyjaźni między naszymi narodami. Zawiedli się ci, którzy chcieli z naszych granic uczynić kość niezgody i zarzewie konfliktów wojennych. Zawiedli się i zawiódli w przyszłości ci, którzy w imię swych ponurych celów chcą jątrzyć stosunki polsko-niemieckie, aby wyciągnąć z tej waśni korzyści dla siebie. Stosunki polsko-niemieckie przez wiele wieków były źródłem niepokojów w Europie, punktem wyjściowym szeregu konfliktów zbrojnych, które zamieniały się w krwawe wojny. Stosunki między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną stały się dzięki rosnącemu doświadczeniu i świadomości mas ludowych wzorem pokojowej współpracy między narodami, wzorem pokojowego załatwiania spraw spornych zgodnie z najlepiej, najbardziej dalekowszecznie pojętymi interesami obydwu stron, wzorem dla stosunków, które mogłyby i powinny istnieć między Polską a całym Zjednoczonymi Niemcami. Takich przyjaznych stosunków z całym narodem niemieckim pragnie społeczeństwo polskie, do tego dąży w swej polityce Rząd Polski, w tym kierunku działa Rząd i społeczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej, głosząc zasadę zjednoczenia narodu niemieckiego na podstawach pokojowych i demokratycznych.

Stosunki polsko-niemieckie wykraczają daleko poza zakres stosunków dwustronnych, dotyczących interesów tylko dwu krajów. Rozwój naszych stosunków na zasadach przyjaźni i współpracy stał się poważnym wkładem do dzieła zapewnienia i utrwalenia pokoju w Europie. W przyjaznym współdziałaniu naszych krajów zainteresowane są sąsiednie narody, współdziałanie to leży zwłaszcza w interesie Francji. Dalsze pogłębienie się naszych stosunków wzajemnym będzie poważnym hamulcem powstrzymującym odrodzenie sił odwetu i wojny w Niemczech zachodnich, fortyfikowanych przez pewne ośrodki za Oceanem.

NRD podobnie jak Polska przeciwstawia się nagonce rewizjonistów i neohitlerowców żądnych odwetu i lankących władzy nad narodem niemieckim, nagonce na granicę polsko-niemiecką i całość ziem polskich.

Nasza współpraca w coraz większym stopniu stawać się będzie poważnym czynnikiem w walce przeciw realizacji układów parzystych, przeciw odrodzeniu militarystyki, a więc o niedopuszczenie do wykorzystania Niemiec zachodnich, ich potencjału ludzkiego i materialnego dla celów sprzecznych z interesami narodu niemieckiego, z interesami wszystkich narodów europejskich.

Zniesienie stanu wojny między Polską i Niemcami, głębokie przemiany zachodzące w stosunkach europejskich i kształtowanie się nastrojów w Niemczech zachodnich otwierają dodatkowe możliwości normalizacji stosunków międzynarodowych. Dążenie do normalizacji i bezpieczeństwa zbiorowego toruje drogę nawiązaniu stosunków dyplomatycznych

i rozszerzeniu istniejących stosunków gospodarczych i kulturalnych z Niemiecką Republiką Federalną.

Drodzy Przyjaciele!

Polska podobnie jak i NRD wystąpiła przeciwko tym siłom, które chciały uwiecznić podział Niemiec, i poparła bez reszty sprawiedliwe żądanie narodu niemieckiego przywrócenia zjednoczonego państwa niemieckiego na zasadach demokratycznych i pokojowych. Któż lepiej niż my, Polacy, tak ciężko doświadczeni przez historię, zrozumieć może tragedię rozdarcia ojczystego kraju oraz niebezpieczeństwo dla pokoju, Europy i świata, zawarte w podziale Niemiec?

Dlatego z całego serca popieramy dążenia patriotycznych i demokratycznych sił narodu niemieckiego do zjednoczenia Niemiec i przywrócenia całemu narodowi niemieckiemu należnego mu miejsca wśród narodów świata. Dążąc do pokoju w Europie, Polska i NRD opowiedziały się zdecydowanie za systemem bezpieczeństwa zbiorowego, proponowanym przez ZSRR. Tego rodzaju system bezpieczeństwa zbiorowego, otwierający możliwość wspólnej pracy wszystkich państw bez względu na różnice ustrojowe, stanowi dziś najbardziej skuteczną gwarancję pokoju w Europie i na świecie. Tego rodzaju system bezpieczeństwa zbiorowego, zgodny z Kartą NZ i powiązany z ONZ, stanowi może platformę harmonijnej współpracy wszystkich narodów europejskich, platformę zgodną z zasadami współistnienia.

Śluszne rozwiązanie problemu niemieckiego, tak jak to przewidują wnioski radzieckie, przez wycofanie wojsk obcych i udzielenie narodowi niemieckiemu możliwości swobodnego kształtowania swego życia państwowego będzie poważnym wkładem w dzieło odprężenia międzynarodowego. Naród polski i naród niemiecki, tak jak i wszystkie narody świata, oczekują, że konferencja szefów rządów czterech mocarstw uczyni wszystko, co powinna uczynić w celu uzyskania realnego odprężenia międzynarodowego. Narody oczekują wprowadzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń. Wszystkie te problemy można załatwić tylko w duchu porozumienia, w drodze rokowań.

Ale wiemy dobrze, że są tacy, którym wciąż się marzą nie-rokowania na zasadach równości, lecz dyktat „z pozycji siły”. Pomimo całkowitej bezpłodności tej polityki, pomimo serii porażek w ostatnim okresie, wciąż wydaje się niektórym politykom amerykańskim, że będzie można dyktować, a nie rokować. Pod obłudną i oszukańczą maską „wyzwalania”, szermują oni różnymi koncepcjami agresji i interwencji. Nie tylko nie daje się to pogodzić z zasadami pokojowej współpracy, lecz posiada wręcz charakter prowokacyjny. Obecnie, idąc na rękę najbardziej awanturniczemu elementowi, by utrudnić likwidację zimnej wojny, politycy amerykańscy lansują bzdurne pomysły „neutralizacji” Polski i Czechosłowacji. Cała ta przygrywka do rozmów genewskich przypomina anegdotyczną postawę szlachcica polskiego Zagłoby, jednego z bohaterów trylogii Sienkiewicza, który z równie poważną miną ongiś ofiarowywał królowi szwedzkiemu królestwo Niderlandów. Panowie ci zapominają, że w państwach naszych zwyciężył lud, który swych zdobyczy i wolności nie

da sobie już wydrzeć. Właśnie jego zwycięstwo zabezpiecza suwerenność naszych krajów, a o naszych siłach obronnych i polityce zagranicznej decyduje władza ludowa, reprezentująca cały naród. Panowie ci zapominają, że Polska, jeśli chodzi o sprawę obrony jej niepodległości i nienaruszalności jej granic, zdoła skutecznie wraz z sojusznikami swymi i przyjaciółmi swymi — a ma ich wielu — bronić swego prawa do wolności i pokoju.

Drodzy Przyjaciele!

Wbrew wszystkim prorokom wojny, wbrew zwolennikom kruczaty zbrojnej przeciwko krajom pokoju, wbrew wszelkiego rodzaju fatalistom, dzieło likwidacji zimnej wojny i odprężenia międzynarodowego postępuje naprzód. Wymieniłem tylko tak doniosłe fakty, jak zawarcie układu państwowego z Austrią, Konferencja Warszawska, wizyta i Deklaracja Belgradzka, Konferencja w Bandungu, deklaracja premiera Nehru i premiera Bulganina, wreszcie fakt, że do skutku dochodzi konferencja czterech wielkich mocarstw. Są to poważne osiągnięcia uzyskane dzięki wytrwałej woli pokoju narodów świata, dzięki energii i wielostronnej pokojowej inicjatywie ZSRR. Te politykę popiera wielka Chińska Republika Ludowa. Tę politykę popierają państwa obozu pokoju. Za tą polityką stoją wszystkie narody świata, gdyż zgodna jest z ich pragnieniami. Narody bowiem nienawidzą wojny, lanką pokoju, chcą żyć w przyjaźni i braterstwie.

Pokoju pragnie naród polski. Pragnie on przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami. Dzięki konstruktwnemu programowi polskiej polityki zagranicznej, który wypływa z marksistowsko-leninowskiej oceny układu i rozwoju sił na arenie międzynarodowej, Polska wniosła i wnosić będzie swój wkład w dzieło odprężenia stosunków międzynarodowych. A na jednym z pierwszych miejsc naszych wspólnych osiągnięć stawiamy przyjaźń i współpracę między narodem polskim i niemieckim.

Politykę naszą opieramy na zaufaniu do sił postępowych i pokojowych w Niemczech.

Radują nas szczególnie osiągnięcia niemieckich sił demokratycznych. Szczególną radość sprawiają nam wielkie osiągnięcia Waszej Republiki, wzrost jej siły, znaczenia i autorytetu międzynarodowego. W Waszej sprawiedliwej walce macie w narodzie polskim niezawodnego sojusznika i przyjaciela. Nasze narody wiążą wspólne walka o pokój i o socjalizm, łączą je stare i mocne tradycje proletariackie, stara internacjonalistyczna więź klasy robotniczej Polski i Niemiec, tradycje Liebknechta, Róży Luksemburg, Marchlewskiego.

Jestem przekonany, że dzisiejszy obchód piątej rocznicy Układu, który raz na zawsze zatwierdził istniejącą granicę państwową między Polską i Niemcami, przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni polsko-niemieckiej.

W imieniu całego narodu polskiego pragnę przekazać Wam, a za Waszym pośrednictwem całemu narodowi niemieckiemu nasze gorące pozdrowienia i życzenia jedności, pokoju i szczęśliwej przyszłości.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna!

Niech żyje Niemiecki Antyfaszystowski Front Narodowy!

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności!

Niech żyją i krzepną pokojowe i demokratyczne siły w całym Niemczech!

Niech żyje i rozwija się przyjaźń i współpraca polsko-niemiecka!

Niech żyje ZSRR, ostoja pokoju!

Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!

Goście niemieccy w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

które odbyło się w sali Prezydium RN. Natychmiast po pierwszym powitalnym toastie wygłoszonym przez przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi, ob. Geragę i po wypiciu tradycyjnej lampki wina z okrzykiem „Freundschaft”, zawiązała się serdeczna i przyjacielska rozmowa.

Tak samo gorąco przywitani gości nasi naukowcy, profesorowie i młodzież Politechniki Łódzkiej. Zwiędzając uczelnie, członkowie delegacji nie kryli się ze słowami podziwu dla szybkiego rozwoju tej uczelni, która powstała przecież za ledwie 10 lat temu, a dziś zalicza się do szeregu najpoważniejszych ośrodków naukowych w Polsce.

Cieszę nas wasze osiągnięcia — powiedział między in. Rudolf Kirchner — tak jak tył ko przyjaciół mogą radować sukcesy sąsiada.

Jednak punktem kulminacyjnym wizyty w dniu wczorajszym było spotkanie członków delegacji z mieszkańcami Łodzi w Młodzieżowym Domu

W prezydium oprócz gości zajęli miejsca: i sekretarz KL PZPR Jabłoński, sekretarz KL PZPR Malinowski, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Geraga, przedstawiciel Wojska Polskiego płk. Szubiec, wiceprzewodniczący LKFN Górtowski, poseł na Sejm RP Urbańczyk oraz przedstawiciele związków zawodowych, ZMP i organizacji społecznych. Spotkanie rozpoczęło się odegraniem hymnów państwowych NRD i Polski.

W swoim przemówieniu po witalnym, wiceprzewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, ob. Gabriel Górtowski, zobrazował przemiany polityczne i gospodarcze jakie dokonały się w Niemieckiej Republice Demokratycznej od chwili przejścia w niej władzy przez robotników i pracowników chłopów oraz postępową inteligencję.

Rudolf Kirchner, który odpowiadał w imieniu delegacji był głęboko wzruszony, gdy dziękował za gorące przyjęcie przygotowane przez mieszkańców Łodzi. Przekazał on pozdrowienia od robotników i chłopów oraz specjalne gorące życze-

nia od niemieckich włókienniczków dla kobiet — włókienniczek w Łodzi i dla wszystkich mieszkanek naszego miasta. — Jesteśmy szczęśliwi, że mogliśmy odwiedzić robotniczą Łódź — stwierdził.

— Bo kiedy u nas — opowiadał — nasi robotnicy mówią o Polsce, to wspominają przede wszystkim Warszawę, a na drugim miejscu Łódź. Łódź bowiem jest dla nas nie tylko wielkim ośrodkiem przemysłowym, ale też miastem bohaterów walk proletariatu, miastem o bogatych tradycjach rewolucyjnych.

Następnie przemawiał języczek przedstawiciel Łódzkiego Zakładu Garbarskiego ob. Lyżwa, a po nim sekretarz Dzielnicowego Komitetu Frontu Narodowego — Ruda, ob. Gwizdka, który mówił o zadaniach i pracy aktywistów Frontu Narodowego w uświadamianiu społeczeństwu znaczenia walki o zjednoczenie Niemiec w jedno demokratyczne państwo, gwarantujące pokój w Europie.

Uroczyste spotkanie zostało zakończone odegraniem Międzynarodówki. (Ła)

Krótkie wiadomości gospodarcze

NOWE I FANTAZYJNE

Niespodziankę dla kobiet przygotowuje CZPB-Południe. Jest to efektowna tkanina tanżyna na suknie i letnie kostiumy spacerowe. Produkowana za pomocą specjalnej przędzy o różnokolorowym spłacie, daje bardzo ładne efekty. Jest nielubiana dla oka, barwna i łatwa do prania.

Tkaninę fantazyjną będziemy mogli kupić jeszcze w tym sezonie — zapewniają producenci. (WY)

KONIEC MATCZYNYCH KŁOPOTÓW ZAPOWIADA CZPO

Pamiętamy, jak to było — ubiegłej jesieni. Sklepy odzieżowe — zawałone różnego rodzaju konfekcją, ale daremnie szukałbyś tam paletek na watalinie dla chłopców w wieku od lat 3 do 15.

Obecnie ma nastąpić pod tym względem poprawa. Jak informuje Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego, produkcje jesiennej chłopięcej wataliny rozpoczęły już zakłady w Świebodzicach na Śląsku. Fabryka została nastawiona właśnie na produkcję jesiennej chłopięcej. (WY)

APELE I ECHO...

Na apel Łódzkiej Fabryki Zegarów odpowiedziały ostatnio również Łódzkie Zakłady Kinotechniczne. Oto po dokładnej analizie potrzeb materiałowych i wzmoczeniu kontroli zużycia surowców — załoga udało się w kwietniu i maju br. oddać do dyspozycji swego centralnego zarządu — zaoszczędzone materiały ogólnej wartości 151.479 zł.

Zwywy oddźwięk spotkało również wezwanie Łódzkiej Fabryki Maszyn, która zapożyczała do udziału we współzawodnictwie w oszczędzaniu zużyciu materiałów i surowców do zakładów pokrewnych.

Otrzymałszy wiadomość z Łódzkiej Fabryki Urządzeń Technicznych, że załoga jej — bez szkody dla produkcji — oddała do dyspozycji państwa zaoszczędzone materiały i surowce wartości 224.900 zł. (f)

WYKOPY POD BUDOWĘ ELEKTROCIĘDNI W BIELSKU - BIAŁEJ

W Bielsku-Białej rozpoczęto już prace wstępne pod budowę wielkiej elektrociepłowni, która będzie zaopatrywać miasto w energię elektryczną i wodę gorącą do ogrzewania mieszkań, a przemysł w parę. Elektrorownia w Bielsku wyposażona zostanie w maszyny dostarczone nam m. in. przez Czechosłowację. Budowa elektrociepłowni ma m. in. na celu poprawę warunków zdrowotnych Bielska-Białej. Zostanie bowiem zmniejszone, znacznie zapylenie miasta. (kp)

BEZ BRAKÓW PRACUJESIE LEPIEJ

Ostatnio Zarząd Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego przyznał dla 9 najlepszych bezbrakowych pionierów produkcyjnych nagrody pieniężne o łącznej wartości 54 tys. złotych.

Ocena pracy wykazała, że wszystkie pionierzy bezbrakowo mają nie tylko wyższą jakość produkcji, lecz oszczędzają również większą wydajność pracy. I tak np. studenci-osobowo bezbrakowy pionier produkcyjny w ZPW im. Fornaliskiej w Bielsku osiąga 98 procent tkanin pierwszego gatunku, a jego wydajność pracy

Surowa kara za kradzież w fabryce

Na 3 lata więzienia skazał sąd Zygmunt Muszyński, a na 2 i pół roku Tadeusz Michałski za to, że w dniach 18, 19 i 27 kwietnia ukradli w ZPW im. Niedzielskiego watalinę łącznej wartości ok. 19 tys. zł.

Korzystając z niedostatecznej czujności na terenie fabrycznym, Michałski wwoził z sali produkcyjnej watalinę razem z kurzem i odpadkami. Następnie obaj przetrzasali lup przez plotko sąsiedniej posesji, skąd zabrali go po wyjściu z pracy. (f)

jest o 3,7 proc. większa od przeciętnej całego zakładu. Robotnicy pracujący w pionie bezbrakowym uzyskują wykończenie norm w 127 proc. Bez braków — jak widać — pracuje się lepiej. (pek)

ELEKTRYCZNA KOMUNIKACJA W KOPALNIACH RUD ŻELAZA

Na najbliższe lata zaplanowane jest uruchomienie trakcji elektrycznej we wszystkich kopalniach rud żelaza.

Częstochowski rejon kopalni otrzymał już ze Związku Radzieckiego pierwszy transport — 25 lokomotyw elektrycznych. Jeszcze w br. rozpocznie one pracę w kopalniach „Nowa Wieś”, „Barbara” i „Jerzy”.

Zastosowanie lokomotywek pozwoli o połowę obniżyć koszty transportu dolowego i usprawni go. Siła pociągowa ruderzkiej lokomotywy jest trzykrotnie większa niż stosowanych dotychczas spalinywych i akumulatorowych. (p. w.)

KUKURYDZA...

Zakłady przemysłu terenowego w woj. łódzkim przystąpiły do produkcji narzędzi i maszyn, ułatwiających uprawianie kukurydzy.

Zakłady w Kutnie wykonują już kilkanaście sztuk łuszczynek. Zakłady w Radomsku opracowują prototypy sadzarki kukurydzy, w oparciu o model sadzarki radzieckiej, z których jedna została przysłana przez sekretarza KC KPZR Chruszczowa w darze dla spółdzielni w Jackowicach. Już na wiosnę przyszłego roku chłopcy otrzymają sadzarki polskiej produkcji. (P-wil)

Pod pręgierzem opinii załogi fabrycznej Sesja przeciw chuliganom w Zakładach im. Stalina

Sala Zakładowego Domu Kultury ZPB im. Stalina zapelniona była po brzegi. Ponad 300 osób — przeważnie pracowników tego zakładu — przybyło na publiczną pokazową rozprawę Kolegium Orzekającego DRN — Śródmieście.

Przewodnicząca Kolegium — radna Dolińska, robotnica Zakładów im. H. Sawickiej ogłasza, że za chwilę rozpoczyna się sesja 11 spraw przeciw młodocianym chuliganom — pracownikom ZPB im. Stalina.

Jako jeden z pierwszych stanął przed Kolegium Leszek Wójcik, elektryk, oskarżony o to, że w stanie nietrzeźwym w nocy szturmował do drzwi WKR przy ul. Rewolucji 1905 roku. Ten notoryczny pijak i chuligan sądzony był już 8-krotnie, dlatego Kolegium nie wydało wyroku lecz skierowało jego sprawę do sądu, gdzie czeka go surowy wymiar kary.

Józef Śnieg, 25-letni robotnik Zakładu „B” ZPB im. Stalina otrzymał 3 miesiące pracy poprawczej za to, że będąc w stanie zupełnego zamroczenia alkoholem uderzył w głowę kuflem od piwa 60-letniego robotnika na rogu ul. 8 Marca i Kilińskiego. Poszkodowanego Płoszaja zabralo Pogotowie.

Dziewiętnastoletni Wacław Rolak dwukrotnie wyprawiał burdy uliczne, zaczepiał przechodniów w stanie nietrzeźwym. Przyrzekł poprawę, okazał skruchę. Dlatego też otrzymał łagodny wyrok — 1 miesiąc pracy poprawczej.

Henryk Płoński, 20-letni chuligan, pracownik Zakładu „B” im. Stalina za zniszczenie drzew w parku Zródlińska otrzymał 2 tygodnie pracy poprawczej. Płoński przyrzekł poprawę.

Trzech oskarżonych nie stało się na rozprawę. Skazani zostali zaocznie na 2 miesiące pracy poprawczej.

Co robić w niedzielę?

Łodzianie mało mają okazji przyjemnie spędzić czas wolny od pracy

Wielu mieszkańców Łodzi głowi się gdzie spędzić pogodną niedzielę — dzień wolny od pracy — wśród zieleni, nad rzeczką, stawem czy baśnią.

Nie każdy może sobie pozwolić na wyjazd do Spawy nad Pilicę, czy do Sieradza nad Wartę. Ludzie oglądają się więc, gdzieby wyjechać bliżej i taniej, by móc szybciej powrócić wieczorem do domu.

Jak się informowaliśmy w PTT-K i w związkach zawodowych, popularnych masowych wycieczek do zalesionych miejscowości podłódzkich wzdłuż tramwajowych linii podmiejskich organizu-

Jak przebiegają granice śródmieścia

Mieszkańcy śródmieścia nie orientują się należycie w granicach swej dzielnicy i często zwracają się w sprawach administracyjnych i lekarskich do DRN-Śródmieście, podczas gdy sprawy te dotyczą innych dzielnic.

Dla wyjaśnienia podajemy, że granica DRN-Śródmieście biegnie osiową ul. Piotrkowskiej do posesji nr 16, po czym skręca na wschód ul. Rewolucji 1905 r., dalej ulicą Nowopółdnie do osi ul. Konstytucyjnej, Malachowskiego aż do ul. Kopcińskiego, do ul. Tuwima. Od ul. Tuwima po jej osi skręca na południe do osi Armii Czerwonej, po zachodniej stronie ul. Żelaznej, do ul. Fabrycznej, ul. Golebii do ul. Milionowej, dociera do Piotrkowskiej 276 skąd biegnie osiową Piotrkowskiej aż do nr 16.

W dyskusji zabierają głos przeważnie kobiety zwracając uwagę na to, że sesje takie w zakładach powinny być częściej urządzone. Zdaniem dyskutantów, wyroki na notorycznych chuliganów i pijaków są zbyt łagodne. Tylko surowymi karami wypelni się pijactwo i chuliganstwo. Przedstawiciele rad zakładowych obiecali zaopiekować się skazanymi, sprawadzać ich ze złej drogi.

Zebrań żądali również ogłoszenia wyroków przez radiowęzły fabryczne, celem odstraszenia innych. Sk.

Międzynarodowe konkursy muzyczne w Brukseli i Paryżu

Międzynarodowe konkursy muzyczne w Genewie, Brukseli — im. Elżbiety, królowej belgijskiej oraz w Paryżu — im. Margarety Long i Jacquesa Thibauda, odbywające się regularnie od paru lat, cieszą się w całej Europie szczególnie dużym powodzeniem i odgrywają wielką rolę w europejskim życiu muzycznym.

Tegoroczny brukselski konkurs skrzypcowy zakończył się w ub. miesiącu. Pierwsza nagroda otrzymał Berl Senowski (USA), druga — Julian Sitkowiecki (Zw. Radziecki), laureat II konkursu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu, trzecia — Pierre Dukan (Francja) i czwarta — Fracine Dorfeuille-Boussinet (Francja).

Również w ub. miesiącu zakończył się w Paryżu wielki konkurs fortepianowy im. M. Long i J. Thibauda, w którego jury zasiadali m. in. pianiści i muzycy tej miary co: Boulanger, Aleksander Brailowski, de la Bruchollerie, Fischer, Gilels, Tagliaferro i in.

Pierwszej nagrody nie przyznano żadnemu z występujących. Dwie drugie równorzędnie nagrody otrzymali: Dmitri Baszkirów (Zw. Radziecki) i Bernard Ringissen (Francja). Dalsze nagrody zdobyli: III — Gabor Gabos (Węgry), IV — Gieb Axelrod (Zw. Radziecki),

je się niewiele. A szkoda, bo przecież pod Łuźmierzem, czy pod Tuszymem są piękne lasy, toteż można by tu urządzić

MASOWE WYCIECZKI,

korzystając z taniej lokomocji tramwajowej.

Wprawdzie zakłady pracy, poszczególne instytucje i urzędy organizują wycieczki dla swych pracowników przez ważne samochody, wykonywane przez fundusze zakładowe, lecz nie są to masowe imprezy, bowiem mało miejsc na tych wycieczkach jest zawsze ze względu na srodek lokomocji ograniczony.

Gdzie więc łodzianie najczęściej spędzają wolne dni od pracy? W parkach łódzkich i w lesie na Zdrowiu, ewentualnie nad stawem w Rudzie Pabianickiej.

Popatrzmy jednak, jak przedstawia się sprawa w miejscach odpoczynku w parkach łódzkich.

Miasto nasze cierpi na chro-

BRAK ŁAWEK W PARKACH I ZIELENCACH.

W tej chwili w Łodzi ustawiono w parkach 3 tys. ławek. Brak jeszcze „tylko” 2 tysiące. Nie ma kredytów, by uzupełnić te braki. Odpowiednie sumy Miejski Zarząd, Przew. i Urz. Kom. wstawia do budżetu dopiero na rok przyszły.

Inna sprawa, że część z ławek parków łódzkich niszczy ławki, urządzając z nich łódki w parkach, w których są stawy, zimą natomiast — narty i sanki. W zeszłym roku dla utrudnienia tych „pomysłowych racjonalizatorskich” łódzkich chuliganów, postawiono w parkach łódzkich 800 ławek na słupkach betonowych z drewnianymi listwami. Okazuje się, że 40 proc. tych ławek już zniszczono. Listwy powyrwane, ba, nawet wykopuje się z ziemi słupki betonowe!

Ale nie tylko w Łodzi istnieją pasja niszczenia ławek. Mieszkańcy Konstancji nowa skarga się na brak ławek w parku przy Placu Wolności. Ustawiono tam ich 18, wszystkie zostały skradzione lub polamane. Trzeba znowu starać się o przydział drzewa i podstawek betonowych.

Twierdzymy, że MO i kolegia orzekające zbyt łagodnie traktują niszczyteli zieleni i ławek, które są przecież

mieniem społecznym, nie mniej cennym od innych przedmiotów użyteczności publicznej.

Tyle, jeżeli chodzi o sprawę niszczenia ławek. A teraz

ROZRYWKI KULTURALNE W PARKACH

i miejscach odpoczynku. Wybudowano w Łodzi kilka muzei koncertowych. W muzejach tych, niestety, bardzo rzadko odbywają się występy artystów i koncerty. A przecież w tym celu zostały one wybudowane.

Jak wiadomo, Łódź cierpi na chroniczny brak wody. Gdzie mają się udać w niedzielę, czy święto ci, którzy

CHCIELIBY POPŁYWAĆ

lub zażyć orzeźwiającej kąpieli? Stawy w Rudzie Pabianickiej nie pomieszcza wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Przed kilku dniami otwarto piękny basen na Widzewie, ale tylko częściowo rozwiązuje on palący głód wody. Tymczasem basen pływaków na stadionie Włókniarzy jak co roku o tej porze jest pusty... nie ma w nim wody. Coś się tam naprawia i remontuje (pora na remont wyjątkowo odpowiednia...).

W stawie w Parku Helenowskim chuliganeria rozwała groble i spuściła wodę, a świeższe jeszcze nie wpuszczono. Drugi staw w Helenowie rozsiewa jak wiadomo bardzo niemilą woń.

Tylko jeden dzień! Warszawski kabaret „Szpak” w Łodzi

Jak już donosiliśmy 11. VII, br. wystąpi w Łodzi popularny warszawski kabaret artystyczny „Szpak”.

Przedstawienia odbędą się o godz. 17.30 i 20 w sali MDK im. J. Tuwima (Moniuszki 4a) oraz o godz. 22.30 w Sali Malinowej (ul. Traugutta 1).

Przedprzedaż biletów prowadzi „Orbis”, ul. Piotrkowska 65 i MOI Piotrkowska 104a oraz od dnia 10 w kasie MDK godz. 10.

Reflektorem po ŁODZI

ZANIEDBANY PASAŻ

Niezbyt przyjemny widok przedstawia pasaż ciągnący się od ul. Stenkiwiewicza (przy Brzeźnej) do ul. Kilińskiego.

Zdobi go m. in. drewniany budynek „00” (pomimo, że kilka kroków dalej zbudowano nowoczesne podziemne ubikacje, które z niewiadomych powodów są nieczynne).

Naprzeciw tego budynekku znajduje się stos śmieci i gruzu. Deski zaplątane w zieleni niszczą i tak ubogie tu krzewy. Naprawdę, aż serce się kraje na widok zaniedbanego i opuszczonego pasażu. (Kr)

odpowiedzi REDAKCJI

H. JOZEFIAK. Sprawy stałych przydziałów drzewa na opał zainteresowaliśmy Wydział Handlu Prez. Rady Narodowej m. Łodzi. Pragniemy jednak zwrócić uwagę, że obecnie jest używany na podpałkę tzw. „Lefix”. Można go nabywać w sklepach opałowych bez ograniczeń. Jest praktyczniejszy od drzewa i bardziej ekonomiczny. (1635)

KOWALSKI ZE ZGIERZA. Interweniowaliśmy. Sieć niskie go napięcia na ul. Lotniczej zostanie poprawiona w III kwartale br. (569)

Jak więc z tego wynika, łodzianie nie bardzo mają gdzie spędzać czas w dni wolne od pracy, tym bardziej, że nie pomyślano o tym, by organizować tanie i masowe wycieczki do miejscowości podłódzkich.

Jest to problem palący i ważny, nietrudny do zrealizowania w najbliższych dwu miesiącach wakacyjnych. Po winny tą sprawą zająć się związki zawodowe, PTT-K a może nawet i „Orbis”, gdyż organizowane od czasu do czasu wielkie festyny i zabawy nie rozwiązują tak ważnego zagadnienia, jakim są masowe wczasy niedzielne.

ZB. SKB.



ULICZNA SPRZEDAŻ BILETÓW FESTIWALOWYCH — na fundusz solidarnościowy — odbywająca się w Libanie pokryje kosztą dalekiej podróży z tego kraju do Polski 300 uczestników młodzieżowych.

NAJCENNIJSZY DAR wiezie na Festiwal młodzież Australii — tysiące podpisów pod apelem wiedeńskim. Dar ten przywiezie 50 delegatów, a wśród nich Shirley Strickland, rekordzistka świata w biegu na 80 metrów, następnie Pat Gallagher, mistrz klubu narciarskiego, pisarz Walter Kaufmann — delegat pisarzy realistów, Dick Diamond — delegat Nowego Teatru i przedstawiciel Klubu „Actors Equity”, Malcolm Mc Donald — delegat Ligi Młodzieżowej „Eureka”, Noel Sharp — przedstawiciel Federacji Pracujących Studentów Australijskich.

PO RAZ PIERWSZY dziewczęta sudańskie wezmą udział w Festiwalu. Powitamy je serdecznie na warszawskich ulicach.

Z PLANTACJI BANANOWYCH, rozległych pół hektarów, przywładzi młodzież Ekwadorczy, a wśród nich „Królowa Festiwalu”, wybrana na festynie ludowym.

2 100 TYSIĘCY FRANKÓW na opłacenie podróży młodzieży krajów kolonialnych do Warszawy — przeliczyła młodzież francuska.

FRANCIS LEMARGUE jest znanym muzykiem i śpiewakiem. Kompozycje jego do polskiego pieśniarza Yvesa Montana. Poznamy go na Festiwalu — gdzie weźmie udział w międzynarodowym jury konkursu gry na akordeonie, gitarze i harmonice ustnej.

W SOFII ODŁOŻY SIĘ o hecnie „Dekada Festiwalowa”, w czasie której bulgarskie zespoły artystyczne wywspawane na warszawski Festiwal dają koncerty dla mieszkańców stolicy. Po każdym koncercie odbywają się publiczne dyskusje, w czasie których przeprowadza się szczegółową analizę wykonanych utworów.

450 SPORTOWCÓW Z NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ przybędzie do Warszawy na II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży. Będzie to największa ekipa sportowców NRD, jaka kiedykolwiek startowała poza granicami swego kraju. W skład jej wejdzie cała sportowa czołówka NRD, uzupełniona najbardziej obiecującą i talentowaną młodzieżą.

Używane meble wózki i rowerki kupi MHD

przy ul. Narutowicza 11

Miejski Handel Detaliczny uruchamia ostatnio we wszystkich większych miastach punkty skupu i renowacji zniszczonych przedmiotów. Punkty takie uruchomiono już w Krakowie, Bydgoszczy oraz w Łodzi (przy ul. Narutowicza 11). Skupują one na razie uszkodzone meble, wózki i rowerki dziecięce.

Łódzki MHD projektuje uruchomienie na jesieni br. punktu skupu i renowacji futer. Przedmioty kupowane przez nas w tych punktach będą o 30 proc. tańsze, niż nowe. (wuka).

**Dziś decydująca
rozgrywka
piłkarzy drużyn
„dzikich“**

Dziś na boisku przy ul. Ogrodowej 28a, odbędzie się druga runda finałowa rozgrywek drużyn „dzikich”. Spotkają się: godz. 15.30 — KS Naprzód (Karolew) — Blok 26, godz. 16.45 — KS Iskra — KS Sprawiedliwi, godz. 18 — KS Chojny III — KS Blok 578.



Największą niespodzianką rozgrywek w środe spotkań I rundy było wysokie zwycięstwo młodych piłkarzy KS Chojny III nad Górnikiem I 6:1. Naprzód pokonał KS Kiliński 3:2, Blok 578 uległ Błokowi 26 — 0:1, a mecz Sprawiedliwych z Medykami wygrał po dojrzywej Sprawiedliwi 4:3.

Przypominamy kapitanom poszczególnych zespołów, że przed każdym meczem powinni oni okazać kierownikowi rozgrywek dozwolone osobiste rozgrywanie wszystkich zawodników.

**Lechia (Gdańsk) —
Rotation (Lipsk) 1:1**

Rozegrane 6 bm. w Gdańsku międzynarodowe spotkanie w pilce nożnej między drużynami miejscowej Lechii i Rotation Lipsk przyniosło wynik remisowy 1:1 (0:0). Gospodarze zagraли słabo w linii ataku, a ponadto zbyt nerwowo.

W drużynie gości wyróżnili się Knaust i Schorr — w obronie, Hofman — w ataku oraz bramkarz Prost. W zespole Lechii dobrze zagraли pomocnicy — Musiał i Korynt.



PIĄTEK, 8 LIPCA

12.15 Melodie rozrywk. 12.30 „Na swojską nutę”. 13.10 Fragmenty z oper. 14.10 „Opowieść o jednej nocy” odc. utw. 14.30 Koncert reprezentacyjny. 14.55 Lódź w programie drugim — koncert solistów w wyk. laureatów międzynarodowego konkursu na najlepsze wykonanie utworów kompozytorów polskich. 15.15 Muzyka dla wszystkich. 15.25 Koncert orkiestry. 16.00 Chinskie pieśni ludowe. 16.20 Lódź w programie pierwszym — koncert orkiestry LRPR. 17.01 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Lódźki dziennik radiowy. 17.45 Muzyka operowa. 18.00 Śladem naszych interwencji. 18.20 Muzyka kameralna. 18.40 Koncert chóru PR. 19.00 Muzyka i aktu alności. 19.25 Reportaż literacki. 19.40 Z cyklu „Kompozytor tygodnia”. 20.40 Muzyka taneczna 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.35 Felieton. 22.45 Koncert c. d. 23.38 Muzyka taneczna.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-89
Miejski Osr. Infor. 159-15

TEATR

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Współwinni”
IM JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krakowiaczy i górale”
MŁODEGO WIDZA (Molnuszki 4a) g. 19 „Moralność pani Dulskiej”

*** KINA ***

BALTYK (Narutowicza 20) „Latarnia morską” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kult.-oświat. „Radziecka Moldawia” g. 18, 19, 20 dozw. od lat 7. Program dla najmłodszych: „Cudowny dzwoneczek”, „Leśny koncert”, „Farbowany śnieg”, „Jeleni i wilk” g. 16, 17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Express Moskwa — Ocean Spo-

Takie obiekty sportowe
złe świadczą
o ich właścicielach

SPORT SPORT

**Jak najszybciej należy zająć się
sprawą niszczących boisk**

**Błyskawiczny raid „Expressu”
obnażył szereg niedomagań**

„Moje boisko świadczy o mnie” — tak można by strawestować popularne powiedzenie w odniesieniu do gospodarzy obiektów sportowych. I wydaje się, że dopiero w wypadku rozpoczęcia tego rodzaju akcji stan wielu boisk łódzkich uległby poprawie. Bo na razie, jak wykazała przeprowadzona przez przedstawicieli „Expressu” błyskawiczna lustracja boisk, duża część tych obiektów, mimo iż niszczy, nie przysparza żadnych kłopotów niektórym zreszczeniem sportowym.

Jesteśmy przy ul. Nieciarnianej. Na boisku, które przypominają raczej pastwisko, nie widać żywej duszy. Wreszcie opodal zrywa się z trawy trzech młodzieńców. Nawijujemy z nimi rozmowę.

— Kto jest właścicielem tego boiska?

— To ciekawa historia — odpowiada jeden z młodych sportowców. — Otóż pierwszym posiadaczem tego terenu były Zakłady ZPB im. H. Sawickiej. Potem boisko to otrzymała Unia a obecnie opiekunem są Zakłady ZPW im. Łukasńskiego.

— Wnioskować można zatem, że teren pozostaje pod opieką rady okręgowej Włókniarza.

— Tego to my już nie wiemy — odpowiada chętnie chłopcy. — Tu w ogóle trudno się czegoś dowiedzieć.

Dlaczego temu placowi poświęcamy tyle uwagi? Dlatego, że jego stan źle świadczy o właścicielach obiektu. Pośrodku boiska zieloną murawę prześwietlają w wielu miejscach grube warstwy piasku. Tam gdzie niegdyś istniała bieżnia (a niestety w tym stanie użytkowana jest nadal) rośnie trawa, a cały teren jest nie ogrodzony. Widać, że był tu kiedyś parkan, ale deski powędrowały prawdopodobnie na opał.

Jedziemy na Widzew. Rozmawiamy z gospodarzem boiska Jankowskim.

— Kiedy ostatni raz zasiano trawę plac centralny?

— Jak ja tu jestem od czterech lat to ani razu nie zasiewa no i nie kładziono nowej darniny. A przecież można było zrobić jednorazową przetrwę i zasieć nową trawę. Tym bardziej, że boisko jest niezmiernie potrzebne, a obecnie w maksymalnym stopniu użytkowane.

— A jak z kortami tenisowymi? — pytanie to zadaje mi sekretarzowi koła Rylickiemu.

— Korty nasze obecnie znajdują się w stanie nie do użytku. Zamówiliśmy wprawdzie 100 metrów siatki do ogrodzenia i odpowiednią ilość maczki by doprowadzić je do należytego porządku, ale w dalszym ciągu bo rykami się z trudnościami finansowymi. Opiekunem naszym

jest WZPB im. 1 Maja. Co z tego, kiedy zakłady te nie przysparzają nam żadnych funduszy.

Wydawało nam się, że gdzie, jak gdzie, ale na stadionie przy Al. Unii nie znajdziemy mankamentów i nie usłyszymy narzekania. Stało się inaczej.

— Jak będzie z bieżnią na której mają odbyć się jesienią tego roku mistrzostwa lekkoatletyczne? Jak przedstawia się sprawa uruchomienia basenu pływackiego? — pytamy gospodarza stadionu Rakowskiego.

— Z basenem to trudna sprawa. Pamiętajmy jak w czasie okupacji hitlerowskiej przyszli kiedyś na stadion Niemcy i kazali spuścić z basenu wodę. W rezultacie basen pękł i teraz trzeba bardzo dużo włożyć pieniędzy by móc go naprawić. (nam się wydaje, że w przeciągu 10 lat można było znaleźć fundusze na kompletne wyremontowanie basenu — przyp. red.).

Obecnie pod wpływem zmian konfiguracyjnych terenu, nastąpiły dalsze pęknięcia msi betonowej. Co jednak najsmutniejsze to poważne klopoty z wodą. Staramy się pielęgnować bieżnię, walujemy ją, szosujemy i w miarę możliwości polewamy, ale wody ciągle jest za mało.

— Z czego biorą się te trudności z wodą?

— Otóż wodę otrzymujemy ze stacji kolejowej lecz w ilości ograniczonej.

— A jak z akcją otwartych boisk?

— W pierwszych dniach było sporo młodzieży ale np. w środę mimo pięknej pogody przyszło tylko 3 instruktorów, natomiast ani jednego sportowca. Ze swej strony dodamy, że chyba warto na okres tej akcji otworzyć szeroko centralną bramę stadionu względnie umieścić na niej napis objaśniający, że wejście na stadion znajduje się od strony nieczynnego basenu pływackiego. Jak dotąd bowiem młodzież zastając główną bramę zamkniętą często po prostu rezygnuje i wraca do domu.

Z Al. Unii przynosimy się w Zdrowie. Na boisku Sparty nr 1 — niedoczynny ruch. Moc młodzieży. Dostateczna ilość instruktorów. Akcja otwartych boisk cieszy się rekordową frekwencją. Rozmawiamy z trenerem I. Kowalskim.

Powiedzieć nam dlaczego oba boiska pokrywa tak wąta trawa?

— Bo widzicie, na fatalnym terenie gliniastym trawa rośnie z najwyższym trudem. Dałoby się oczywiście wyremontować stadion, ale skrupowani jesteśmy brakiem odpowiednich funduszy.

A teraz postaramy się wyciągnąć ogólne wnioski z lustracji tych kilku boisk.

PIERWSZY dotyczy nikłego udziału samych sportowców w doprowadzeniu boisk do porządku. A przecież nikomu nie spadnie przysłowiowa korona z głowy, jeżeli przynajmniej jedną godzinę popracuje grabiami czy szpadlem, jeżeli lekkoatleci sami usuną chwasty z bieżni, a powiedzą, piłkarze pomogą przy układaniu darniny.

DRUGI WNIOSEK, to brak zainteresowania sportem w tych kołach przy zakładach pracy, które korzystają z urządzeń sportowych.

TRZECI WNIOSEK dotyczy braku dostatecznej kontroli stanu boisk ze strony zreszczeniem sportowych — właścicieli poszczególnych obiektów.

A TERAZ SPRAWA NAJWAŻNIEJSZA. Jeżeli ktoś rzeczywiście nie jest w stanie racjonalnie prowadzić gospodarki przydzielonymi terenami, to czy nie warto po prostu zmienić gospodarza? J. N.

**Remis
bokserów Gwardii
w NRD**

LIPSK. Bokserzy Gwardii rozegrali w Lipsku drugie, kolejne spotkanie na terenie NRD remisując z SC Dynamo Berlin 10:10. Polacy przewyższali przeciwników lepszym wyszkoleniem technicznym, nie wytrzymali jednak spotkania kondycyjnie. Mecz rozegrano bez walki w wadze lekkośredniej. Odbyły się natomiast dwie walki w wadze koguciej.

Wyniki: musza — Hajduza (Gw) pokonał na punkty Babia scha, kogucia I — Kasperczak zremisował z Pfeifferem, kogucia II — Juska zremisował z Lautenschlagem, piórkowa — Rozpierski zremisował z Pomowskim, lekka — Mocek przegrał z Livovskim, lekkośrednia — Kudlać wygrał z Bugdanem, półśrednia — Debisz pokonał Berga, średnia — Dominiak zremisował z Voitelem, półciężka — Kraus przegrał przez dyskwalifikację z Hebeckerem, ciężka — Muszalik przegrał z Motzkusem.

**Z tenisowych
mistrzostw Polski**

POZNAN. Kapryśna pogoda spowodowała, że 6 bm. w czwartym dniu tenisowych mistrzostw Polski rozpoczęto gry dopiero w godzinach popołudniowych. Największą niespodzianką sprawiła PANASIUK, która w ćwierćfinale zwyciężyła RUDOWSKA 2:6, 8:1, 6:2 zapewniając sobie udział w półfinałowej grze z Rydzkówną. Jedrzejska jeszcze raz udowodniła, że jest w dobrej formie, zwyciężając w półfinale Tłoczyską 6:0, 6:0.

W grze pojedynczej mężczyźni Kwiatek z trudem zwyciężył w pięciostawowej walce Jarka 6:1, 8:6, 4:6, 3:6, 7:5.

Spotkanie eliminacyjne Sebrała — Majewski, które było najdłuższe dotychczas w mistrzostwach, przerwane zostało przy stanie 3:6, 2:6, 6:4, 17:15 i 4:4. Lelis po zwycięstwie nad Majewskim 6:4, 8:6, 6:3 spotka się w półfinale z Piątkiem.

Dyżury aptek

Piotrkowska 165, Narutowicza 8, Rzgowska 147, Wieckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80.

DYŻURY SZPITALI

Połonice - ginekologiczny: Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36. Od godz. 20 do 8: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.
Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Interna: Szpital im. dr Gluzińskiego, ul. Zakatna 44.
Laryngologia: Szpital „Admirał Uszakov” g. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Karnecik II MISM

GŁOSNE NAZWISKA
NA DŁUGICH
DYSTANSACH



Trudno jest już obecnie przewidzieć, która z konkurencji, czy dyscyplin sportu wchodzących w program II MISM, będzie miała najsilniejszą obsadę. Ale można już stwierdzić, że wszystkie one będą

stały na niewidzianym dotychczas w Polsce poziomie. Weźmy dla przykładu choćby biegi na długich dystansach. Już obecnie pewnym jest w nich udział Zatopka, Iharosa, Kuca, Anufriewa, Ullspergera, Kovacs, Chromika i wielu innych, których nazwiska mówią same za siebie.

**ZNOW ZOBACZYMY
VESELEGO, SCHURA
I BRITAINA**



Wielu bohaterów tegorocznego Wyścigu Pokoju, wkrótce ponownie zobaczymy w Polsce. W zorganizowanych podczas Igrzysk wsiścigach m. in. weźmie udział zwycięzca drużyna CSR z Veselym, Kubrem i Klichem na czele, zwycięzca indywidualny VIII Wyścigu Pokoju — Schur (NRD), doskonały kolarz angielski — Brittain, kolarz ZSRR, Rumunii, Bułgarii, Belgii, Francji, Egiptu, Austrii i wielu innych. Interesującą zapowiedzią jest także start reprezentantów Luksemburga, których po raz pierwszy oglądać będziemy na polskich szosach.

**GIMNASTYCY
PRZYGOTOWUJĄ SIĘ
DO POKAZU MASOWEGO**

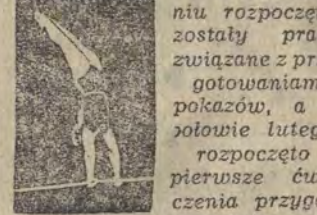
Jednym z najciekawszych widowisk podczas II MISM, będzie masowy pokaz gimnastyczny w wykonaniu około 2.000 zawodników i zawodniczek. Zakończeniem tematycznym pokazem jest zobrazowanie pracy i życia młodzieży polskiej. Ma on również symboizować wzniesienie cele młodzi tego świata — dążenie do przyjaźni i pokoju między wszystkimi narodami i zbudowanie szczęśliwej przyszłości.

**DRN Bałuty
organizuje turniej
dla najmłodszych
piłkarzy**

Bałuty organizują turniej dla najmłodszych piłkarzy swojej dzielnicy. Drużyny, w których wiek najstarszego zawodnika nie przekracza 14 lat, walczą o tytuł najlepszego zespołu. W tym samym dniu na boisku przy ul. Limanowskiego 137 grają: godz. 16 — Blok 31 — Zakłady Guzikarskie im. M. Fornalskiej.
NIEDZIELA, 10 lipca, boisko przy ul. Limanowskiego 137, godzina 10 — Zakłady im. Wróblewskiego — Blok 9, godz. 12 Blok 43 — Blok 26.
Finał odbędzie się w dniu 22 lipca.

Na boiskach AWF w Warszawie zespoły gimnastyczne przygotowują się już do ogólnego pokazu gimnastycznego. Łódź reprezentowana jest przez 69-osobową grupę gimnastyczną Stali i Sparty.

Na zdjęciu po lewej: ćwiczenia gimnastyczne połączone z tańcem z kilku miast. Fot. — CAF



Na boiskach AWF w Warszawie zespoły gimnastyczne przygotowują się już do ogólnego pokazu gimnastycznego. Łódź reprezentowana jest przez 69-osobową grupę gimnastyczną Stali i Sparty.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panorama” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 35. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kler, administ., — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8—16, w sobotę 8—14.